

Halina Mlynkova, Uśmiech malucha

Co godzinę
Odbija mi we śnie
Budzik cisze nocy w strzępy rwie
Mamo!
Coś się stało
I mi gardło struny drze
Chce kakao
A ja nie mogę zbudzi cię

Co minutę
Powraca horror sen
Brudzi, na pewno wysysają tlen
8 rano
Cały dom chrapie
Nawet zwierz
Już nie wstaną
Szkolę szklak trafi i mnie też

Hej nie marudź
I zostań happy
W żadnej chwili
Nie jest lepiej
Bo jak widzisz
Uśmiech malucha
To ci serce w kłacie bucha
I to jak!

W mig sekundy
Zawala mi się świat
Trądzik, dla mojej lali zerwał kwiat
Jak u Nadala, mój serwis trafić musi w kort
Dziecko wyzwala
Energiją lepszą niżli sport

Hej nie marudź
I zostań happy
W żadnej chwili
Nie jest lepiej
Bo jak widzisz
Uśmiech malucha
To ci serce w kłacie bucha
I to jak!

Co za życie
Żeby szczerzy mały lew
Wiesz niezbicie
Ze ta mafia to nie pech!

Więc nie marudź
I zostań happy
W żadnej chwili
Nie jest lepiej
Bo jak widzisz
Uśmiech malucha
To ci serce w kłacie bucha
I to jak!

Hej, nie marudź
I zostań hippie
Śmiech to zdrowie
Choć czasem głupi
Czasem trochę bądź za wariata
Może tak będziesz żyć lata
Wiec się śmieję!

